

KINGA KUSZAK

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu*

SŁOWNICTWO SPECJALISTYCZNE UCZNIÓW W MŁODSZYM WIEKU SZKOLNYM. ZAINTERESOWANIA I DOŚWIADCZENIA UTRWALONE W JĘZYKU

ABSTRACT. Kuszak Kinga, *Słownictwo specjalistyczne uczniów w młodszym wieku szkolnym. Zainteresowania i doświadczenia utrwalone w języku* [Specialist Vocabulary of Early School Age Students. Interests and Experiences Recorded in Language]. Studia Edukacyjne nr 36, 2015, Poznań 2015, pp. 219-233. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2958-2. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2015.36.13

The article addresses the subject of specialist vocabulary, an element of every person's idiolect. The author attempts to present a thesis, based on the analysis of up-to-date literature from the field of psychology, pedagogy and linguistics, that its development is a result of individual interests and experiences collected in various life situations, starting from early stages of development. Its first manifestations can be seen in preschool-aged children, which is corroborated by the existing research on children's language development. The author starts her reflections by presenting issues related to the formation of individual interests and experiences as important factors in the expansion of the individual vocabulary of a person. She proceeds to note the specific nature of childhood vocabulary development, underlining the quantitative and the qualitative aspect of expanding one's vocabulary. She treats these issues as the background for presenting specialist vocabulary, i.e. professional language from various disciplines of science, art and sport. The author concludes her reflections with examples of early school age students' utterances about their interests. She presents and analyses the children's utterances, showing the wealth and variety of specialist vocabulary related to history, sport, art, dance and theatre used by young school students. The final part includes guidelines and suggestions for teachers working with children of early school age.

Key words: child's language, early school age, specialist vocabulary, child's interests, experiences, child's language education

Od zainteresowania do doświadczenia

W literaturze psychopedagogicznej odnaleźć można różne ujęcia i definicje pojęcia: zainteresowanie. Helena Słoniewska zwróciła uwagę, iż jest

ono gotowością (dyspozycją) do podejmowania czynności psychicznych (takich, jak: obserwowanie, zwracanie uwagi, myślenie, rozważania, marzenie o czymś itp.) lub psychofizycznych (jak: dyskusje, rozmowy, gra na instrumencie muzycznym, malowanie, chodzenie na wystawy, koncerty, kupowanie książek, kolekcjonowanie itp.). Zainteresowanie się czymś, w sensie aktualnego przeżycia, jest uwarunkowane właśnie taką gotowością,

dlatego pojawia się często, łatwo przy zadziałaniu pewnych bodźców zewnętrznych lub spontanicznie. Przy czym stopień tej częstotliwości, łatwości i spontaniczności bywa różny i zależy od stopnia gotowości – zainteresowania¹.

W powyższym ujęciu można dostrzec, iż pojęcie *zainteresowania* jest bliższe pojęciu *nastawienia*, rozumianego jako wstępne przygotowanie umysłu do odbioru jakiejś informacji². Także Antonina Gurycka definiując *zainteresowanie* jako

właściwość psychiczną, która przybiera postać ukierunkowanej aktywności poznawczej o określonym nasileniu i przejawia się w wybiórczym stosunku do otaczających nas zjawisk tzn. w dostrzeganiu określonych cech, problemów, w dążeniu do ich poznania, zbadania, rozwiązania, oraz w przeżywaniu różnorodnych uczuć (pozytywnych lub negatywnych) związanych z brakiem, nabywaniem i posiadaniem wiedzy³,

zwraca uwagę na nastawienie jednostki. Z kolei Donald E. Super wskazuje, iż zainteresowanie to:

zgodność między pewnymi przedmiotami i skłonnościami osoby zainteresowanej tymi przedmiotami, które dzięki temu przyciągają jej uwagę i nadają kierunek jej czynnościom⁴.

Stefan Pytel dodaje, iż treścią zainteresowań są różne przedmioty, zjawiska, fakty i problemy spotykane zarówno w świecie społecznym, jak i przyrodniczym. Każdy zaś rodzaj zainteresowań ma sobie właściwą treść. Treść jest przedmiotem poznania w wyniku aktywności poznawczej człowieka. Donald E. Super dokonał podziału zainteresowań na cztery następujące typy:

- zainteresowania wyrażane, czyli takie, o których się opowiada (do tej grupy odniosę się w swoich dalszych rozważaniach);

¹ H. Słoniewska, *Psychologiczna analiza zainteresowania*, Poznań 1959, s. 34.

² E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2008, s. 296.

³ A. Gurycka, *O systemie badań nad aktualnym stanem oraz rolą czynników warunkujących rozwój zainteresowania uczniów wyższych klas szkoły podstawowej*, [w:] *Zainteresowania uczniów*, red. A. Gurycka, Warszawa 1961, cz. 2, s. 8.

⁴ D.E. Super, *Psychologia zainteresowań*, Warszawa 1972, s. 22-23.

- zainteresowania okazywane, które wyrażają się w działaniu jednostki;
- zainteresowania testowane, o których można przekonać się w sytuacji testowania, weryfikowania wiedzy;
- zainteresowania inwentaryzowane, uzyskiwane na podstawie subiektywnych wypowiedzi jednostek, pozwalające uzyskać wiedzę o postawach jednostki wobec poszczególnych kategorii zainteresowań⁵.

Większość badaczy podziela opinię, iż zainteresowania stymulują ludzi do podejmowania aktywności, dynamizują i ukierunkowują działania, sprzyjają gromadzeniu indywidualnych doświadczeń. Przy czym, doświadczenie rozpatruje się dwójako: jako proces, w wyniku którego możliwe jest poznanie⁶, ale także jako rezultat bezpośredniego poznania rzeczywistości⁷. W literaturze przedmiotu podkreśla się też, że doświadczenie jest pewną sumą bodźców, jakie odbiera jednostka w ciągu życia i jej reakcji na te bodźce, które są przechowywane w jej pamięci deklaratywnej (jawnej) odnoszącej się do faktów i zdarzeń i niedeklaratywnej odnoszącej się do umiejętności i nawyków, uczenia się⁸. Doświadczenie pozwala na orientowanie się w rzeczywistości⁹.

Ważną rolę w konstruowaniu jednostkowych doświadczeń, szczególnie u dzieci, odgrywa stymulacja ze strony otoczenia, której celem powinno być wzmocnianie uwagi, nastawienia do zajmowania się określonymi zagadnieniami, tworzenie warunków do obserwacji, działania, eksperymentowania, prowadzenia rozmów na podstawie obserwacji i eksperymentów, formułowania pytań i udzielania odpowiedzi. W wyniku tego procesu, podczas którego jednostka podejmuje wielostronną aktywność poznawczą, powstaje tzw. wiedza praktyczna, która z kolei staje się podstawą do budowania wiedzy teoretycznej (naukowej). Jak podkreśla Stanisław Dylak,

wiedza ma charakter subiektywno-objektywny, jest rozdarta między subiektywnym tworzeniem a objektywnym wykonaniem¹⁰.

Wiedza stanowi więc własność jednostki,

⁵ Tamże, s. 26 i n.

⁶ J. Siuta (red.), *Słownik psychologii*, Kraków 2005, s. 65.

⁷ W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1992, s. 45.

⁸ Podział rodzajów pamięci podają za: E. Nęcka, J. Orzechowski, B. Szymura, *Psychologia poznawcza*, Warszawa 2008, s. 324.

⁹ S. Szuman, *Rozwój treści słownika dzieci. Zagadnienie i niektóre wyniki badań*, [w:] *O rozwoju języka i myślenia dziecka*, red. S. Szuman, Warszawa 1968, s. 19.

¹⁰ S. Dylak, *Architektura wiedzy w szkole*, Warszawa 2013, s. 137.

a świat rysuje się każdemu obserwatorowi tak, jak go jest w stanie postrzegać indywidualnymi zmysłami. Są co prawda uniwersalne, ludzkie sposoby konstruowania wiedzy, ale istnieją też indywidualne ograniczenia w jej zdobywaniu¹¹.

Wiedza jest tym bardziej spójna, pogłębiona, im w większym stopniu doświadczenia są gromadzone przez jednostkę w sposób aktywny, kiedy towarzyszy im pobudzenie emocjonalne oraz autentyczne zainteresowanie przedmiotem działania i poznania. Zainteresowania sprawiają bowiem, że

człowiek łatwiej spostrzega i zapamiętuje określone treści, częściej myśli i mówi na tematy z nim związane, chętniej podejmuje pewne działania. Takie nastawienie sprzyja z kolei jednoczesnemu nabywaniu wiedzy z określonej dziedziny i kształtowaniu umiejętności¹².

Jednostka *wie, że*, oraz *wie, jak*. Tę pierwszą wiedzę Józef Koziński nazywa wiedzą narracyjną, zaś drugą – operacyjną¹³. Wiedza narracyjna wymaga dysponowania słowami, za pomocą których można nazwać rzeczywistość, odnosi się więc do pojęć, relacji między nimi.

Słownictwo specjalistyczne dziecka jako element jego słownika umysłowego

Indywidualny język każdego człowieka, odzwierciedlający jego pochodzenie regionalne, społeczne, wykształcenie, umiejętność posługiwania się odmianami języka, wskazujący na poziom opanowania normy językowej itp., określany jest w literaturze językoznawczej mianem idiolektu lub języka osobniczego. Podkreśla się, że odzwierciedla on też specyfikę języka, którym posługuje się najbliższe otoczenie jednostki, wskazuje na jej doświadczenia językowe zdobywane przy udziale dorosłych lub samodzielnie wydobywane jest przez dziecko z kontekstu sytuacyjnego, językowego itp. Elementem idiolektu jest słownik, uznawany za specyficzny „skarbiec pojęć” jednostki. Renata Grzegorzczak wyodrębnia następujące sfery pojęciowe słownika umysłowego:

- dotyczące świata przyrody,
- odnoszące się do kultury materialnej i duchowej,

¹¹ Podaję za S. Grabiąsem: *Język, poznanie, interakcja*, [w:] *Język, interakcja, zaburzenia mowy*, red. T. Woźniak, M. Domagała, Lublin 2007, s. 363.

¹² Cyt. za: M. Klichowski, *Między linearnością a klikaniem. O społecznych konstrukcjach podejść do uczenia się*, Poznań 2012, s. 62.

¹³ J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 1998, s. 177.

- opisujące człowieka,
- służące lokalizacji zdarzeń w czasie i przestrzeni¹⁴.

W najwcześniejszym etapie rozwoju dziecko poznaje i zapamiętuje słowa, kojarząc je z osobami i przedmiotami. Nie od razu odkrywa znaczenie wyrazu, tylko dochodzi do niego stopniowo „wydobywa je z kontekstu językowego i sytuacyjnego, odwołuje się do swojej wiedzy ogólnej o świecie, jak i do wiedzy o znaczeniu innych słów”¹⁵. Pierwsze słowa wypowiada między dziesiątym a osiemnastym miesiącem życia. Dziecko roczne zna przeciętnie trzy - pięć słów, ale pół roku później już ponad dwadzieścia, zaś w wieku dwóch lat posługuje się zasobem dwustu wyrazów (niektóre źródła podają, że dziecko dwuletnie zna między trzysta a czterysta słów)¹⁶. H. Rudolph Schaffer sugeruje, że w pierwszej połowie drugiego roku życia jednostki uczą się około ośmiu wyrazów na miesiąc, jednak później „następuje wielka erupcja słownictwa”, a dzieci stają się „odkurzaczami do słów”, przyswajając sobie do dziewięciu słów dziennie¹⁷. Wyraźna dynamika zmian rozwojowych w zakresie przyswajania słownictwa zaznacza się między piątym a szóstym rokiem życia dziecka¹⁸. Osoba sześciolatnia, zależnie od doświadczeń językowych, posługuje się między trzema tysiącami, a siedmioma tysiącami słów, zaś w wieku dziesięciu lat zna ich czternaście tysięcy. Dla porównania, wykształcony człowiek dorosły ma w swoim słowniku umysłowym sto pięćdziesiąt tysięcy wyrazów¹⁹. Słownik umysłowy rozbudowuje się w określonej kolejności. W miarę poznawania świata „staje się on coraz bardziej szczegółowo opisany i ponazywany”²⁰. Jak już wspomniałam, najpierw dziecko opanowuje wyrazy dotyczące konkretnych przedmiotów, osób, zjawisk, dopiero w dalszej kolejności pojawiają się abstrakcyjne elementy rzeczywistości. W zasobie słownikowym dziecka przedszkolnego pojawia się terminologia specjalistyczna, która pozwala na porozumiewanie się w przestrzeni poszczególnych dziedzin nauki i techniki, umożliwia porozumiewanie się specjalistów w danej przestrzeni zawodowej i zwana jest też profesjolektem. Warto dodać, że słownictwo specjalistyczne tworzone jest w sposób celowy; poszczególne słowa mają ściśle określone znaczenia, służą do nazywania pojęć, przedmiotów, zjawisk typowych dla danej dyscypliny naukowej czy zawodowej, są w znacznej mierze abstrak-

¹⁴ R. Grzegorzczkova, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa 2007, s. 34-36.

¹⁵ H. Borowiec, *Dziecięce rozumienie świata (studium lingwistyczne)*, Lublin 2014, s. 33.

¹⁶ K. Kuszak, *Świat związków frazeologicznych w języku dziecka. Inspiracje teoretyczne - badania - implikacje praktyczne*, Poznań 2014, s. 56.

¹⁷ H.R. Schaffer, *Psychologia dziecka*, Warszawa 2005, s. 304.

¹⁸ H. Bogaczowa, *O bogactwie i zmianach słownika dzieci przedszkolnych*, [w:] *Język - Człowiek - Społeczeństwo*, red. J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin 2013, s. 14.

¹⁹ T. Nowak, *Język w świetle odkryć nauki*, Kraków 2011, s. 364.

²⁰ R. Grzegorzczkova, *Wstęp do językoznawstwa*, s. 134.

cyjne, a przedmioty, zdarzenia, sytuacje, które oznaczają, znajdują się poza zasięgiem bezpośredniego doświadczenia jednostek. Jak wskazują dostępne wyniki badań, już dzieci czteroletnie operują podstawowym słownictwem z tego obszaru. Można tu zaliczyć nazwy miast, dzielnic, urządzeń komunikacyjnych, stanów psychicznych, zjawisk społecznych, pojęć abstrakcyjnych²¹. Słownictwo specjalistyczne w okresie przedszkolnym ulega systematycznemu wzbogacaniu i poszerzeniu, stopniowo odzwierciedla duży zakres tematyczny. Pozwala na etykietowanie elementów rzeczywistości społecznej, przyrodniczej, świata mediów, sztuki, literatury itp. Jako przykład przytoczę następujące słowa:

- z dziedziny historii²²: „sfinks”, „piramida”, „Egipt” (ch. 4 lata);
- z dziedziny geografii²³: „kryształ górski”, „minerały”, „lawą” (ch. 5 lat) „planetarium”, „układ słoneczny”, „planety”, „droga mleczna”, „kosmos” (dz. 5 lat), „afrykarium” (ch. 4 lata), „kontynent”²⁴, „dolina”, „pustynia”, „brzeg”, „wySPA”;
- z dziedziny sztuki²⁵: „narrator”, „kurtyna”, „spektakl” (dz. 5 lat), „przygotowywać przedstawienie”, „rola główna” (dz. 5 lat), „przedstawienie”, „aktorzy”, „występować” (dz. 6 lat), „mieć rolę” (dz. 4 lata), „baletki”, „trykot” (dz. 5 lat), „sztaluga” (ch. 4 lata), „trójkąt”, „grzechotka”, „bębenek”, „tamburyno” (ch. 4 lata);
- nazwy zawodów²⁶: „adiutant”, „bosman”, „kamieniarz”, „minister”, „naukowiec”, „oficer”, „weterynarz”, „optyk”;
- związane ze zdrowiem, chorobą i leczeniem²⁷: „bandaż”, „cewnik”, „kroplówka”, „maść”, „recepta”, „sanatorium”, „stomatolog”, „strzykawka”, „febra”, „rózyczka”, „angina”;
- związane z miarą i wagą²⁸: „ciężar”, „kilo”, „deko”, „litr”, „centymetr”, „gram”;
- związane z czynnościami umysłu²⁹: „myśleć”, „rozumieć”, „poznać”, „wiedzieć”, „znać”, „umieć”, „potrafić”, „pomylić”, „pamiętać”, „zapominać”,

²¹ Z. Dołęga, *Promowanie rozwoju mowy w okresie dzieciństwa – prawidłowości rozwoju, diagnozowanie i profilaktyka*, Katowice 2003, s. 165.

²² Przykłady pochodzą z materiałów własnych K. Kuszak i nie były do tej pory publikowane.

²³ Jak wyżej.

²⁴ Ten i kolejny przykład podaję za H. Zgólkową: *Świat w dziecięcych słowach*, Poznań 1990, s. 68.

²⁵ Przykłady pochodzą z materiałów własnych K. Kuszak i nie były do tej pory publikowane.

²⁶ Przykłady podaję za H. Zgólkową: *Świat w dziecięcych słowach*, s. 64.

²⁷ Tamże, s. 66.

²⁸ Przykłady podaję za S. Szumanem: *Rozwój treści słownika dzieci*, s. 86-95.

²⁹ Tamże, s. 94.

„przypominać”, „nauczyć się”, „uważać”, „pilnować”, „wy tłumaczyć”, „nazywać”, „potrzebować”, „wybrać”, „przydać się”, „poprawić”, „udać się”;

- odnoszące się do świata mediów³⁰: „komputer”, „klawiatura”, „komputeryzacja”, „modem”, „spacja”, „SMS”, „baterie do laptopa”, „wylogować się”;

- z obszaru: świata roślin i zwierząt³¹: „tyranozaur”, „spinozaur”, „apatozaur”, „pachycefalozaur” (ch. 6 lat), „kamienny jaszczur”, „brontozaur”, „król dinozaurów”, „hadrozaur”, „tarbozaur” (ch. 4 lata), „stegozaur”, „spinozaur”, „gigantozaur”, „centozaur” (ch. 5 lat), „szkodniki”, „zapylać kwiatki”, „pożyteczne zwierzęta”³².

W tym okresie rozwoju przykłady słownictwa specjalistycznego można dostrzec szczególnie w sytuacji swobodnej rozmowy z dzieckiem na temat jego zainteresowań i doświadczeń lub jego spontanicznej zabawy z rówieśnikiem lub dorosłym.

Przykład 1

Interesuję się dlacego dinozarty miały naswy i miały takie, dlacego na psykład chamienny jacur. To było na psykład bratozarł ramienny. Przednie były dłużse, a tylne krótsze. A tyranozaures to znacy król dinozaurów. A najwieksy to był tarbozaur (...) (ch. 4 lata).

Przykład 2

To jest Tyranozaur. Jet drapieżnikiem. To mój ulubiony dinozaur. Miał dwanaście metrów długości i sześć szerokości i nawet nieraz mógł zjeść dwieście kilogramów mięsa. Wyginął najpóźniej ze wszystkich dinozaurów. Miał wielki łeb a mniejszy tułów i dużą szyję. To jest stegozaur. Jest roślinożerny, ma tutaj takie blaszki i był najmniej inteligentny, bo miał małą głowę. Miał dziewięć metrów długości i cztery metry szerokości. Następny był spinozaur, był największym z drapieżników i miał osiemnaście metrów długości. Ten to gigantozaur jest trochę mniejszy od spinozaura i miał trzynaście metrów długości i cztery metry wysokości. On był też drapieżnikiem i polował na dinozaury roślinożerne. Ten to centozaur. On był roślinożerny i chodził na czterech nogach. Tutaj ma taki róg i on służył do zwalania z drzew liści (...) (ch. 5 lat).

³⁰ Przykłady podaje za I. Bogaczową: *O bogactwie i zmianach słownika*, s. 17.

³¹ Przykłady pochodzą z materiałów własnych K. Kuszak i nie były do tej pory publikowane.

³² Przykłady pochodzą z publikacji B. Bonieckiej: *Dziecięce wyobrażenie świata. Zbiór studiów*, Lublin 2010, s. 117.

Słownictwo specjalistyczne uczniów w młodszym wieku szkolnym

Ewa Filipiak podkreśla, iż

przychodząc do szkoły, dziecko ma zasób doświadczeń językowych, które obejmują słowa, ich znaczenia, wyobrażenia o systemie reguł językowych, o tym, co składa się na poprawność językową w różnych kontekstach. Ma zatem subiektywną wiedzę o „etykietce” języka³³

i o samym języku. W młodszym wieku szkolnym następuje intensywne wzbogacanie zasobu słownikowego jednostek. Jak podaje J. Malendowicz, największy przyrost liczebności słów przypada na klasę drugą i trzecią³⁴. Opanowaniu słownictwa specjalistycznego sprzyja systematyczna i celowa edukacja szkolna. Podczas relacji z nauczycielem i rówieśnikami, połączonej z uczeniem się, wzbogaca i rozwija się słownictwo związane z procesami poznawczymi, wolicjonalnymi, edukacją w szkole, zajęciami pozalekcyjnymi, uroczystościami szkolnymi itp.³⁵ W tym czasie rozwija się też słownictwo specjalistyczne, dotyczące różnych dyscyplin nauki, sztuki i sportu, które w kolejnych latach będzie systematycznie wzbogacane dzięki edukacji przedmiotowej. Należy podkreślić, że już w początkowym okresie edukacji szkolnej słownictwo specjalistyczne jest zróżnicowane w zależności od zainteresowań i doświadczeń dzieci, co postaram się przedstawić, odwołując się do wybranych przykładów wypowiedzi młodszych uczniów.

Przykład 1 – chłopiec 9 lat:

Już zapomniałem, jak się nazywała ta bitwa, ale była taka. Jak walczyli i głównie mieli przewagę liczebną w tej bitwie, ale nie mieli broni „przeciwlot”. Broń „przeciwlot” to jest broń przeciwlotnicza. A tam było pełno samolotów, a polskie, które mieli nie były aż tak dobre i trudno było zestrzelić (...). Taki, który latał angielskimi spitfajerami to jest legendarny myśliwiec z Drugiej Wojny Światowej. Brytyjczycy nie sprzedawali nikomu. Jedynie Dywizjon 303 nimi latał, polski, ale musieli podpisać umowę, że nie sprzedadzą spitfajerów (...) Wtedy mieli Polacy sojusz z Anglią, Niemcami i Francją. Ale oni im za dużo nie pomagali. Tylko na przykład transportowali jakiś tam czołg, lub coś, ale samo wojsko nie chcieli tam wysłać. No bo się

³³ E. Filipiak, *Rozwijanie zdolności uczenia się*, Sopot 2012, s. 165.

³⁴ Za: D. Czelakowska, *Metodyka edukacji polonistycznej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Kraków 2014, s. 130.

³⁵ Szerzej na ten temat K. Kuszak, *Kompetencje językowe uczniów klas młodszych szkoły podstawowej*, [w:] *Dziecko w szkolnej rzeczywistości. Założony a rzeczywisty obraz edukacji elementarnej*, red. H. Sowińska, Poznań 2011, s. 179 i n.

bali trochę, no bo Wielka Brytania była wyspą, a jakby okręty oblegały Wielką Brytanię, to by nie mieli jak za bardzo zwiewać, bo woda dookoła (...). A Francja była podbita tak samo jak Polska. Tylko, że w Normandii wiele się działo. Jak tam lądowali w Normandii, inaczej Operacja Overlord – lądowanie w Normandii. Niemcy zajęli wybrzeże Normandii i próbowali ich wyzwolić. Tam chyba byli Kanadyjczycy, Brytyjczycy, Stany Zjednoczone, to wiadomo, no bo oni tam najbardziej wyzwolili chyba plażę. Plażę Omaha, chyba, jest tam plaża, już zapomniałem jaka, wyzwolili ją Brytyjczycy, ale ponieśli wiele strat (...).

Powyższa wypowiedź odzwierciedla zainteresowania historyczne chłopca, których efektem jest bogate słownictwo specjalistyczne zawierające następujące określenia: *przewaga liczebna, broń przeciwlotnicza, spitfire, legendarny myśliwiec z Drugiej Wojny Światowej, Dywizjon 303, lądowanie w Normandii, operacja Overlord*. Chłopiec, nie tylko zna słowa, które służą nazywaniu przedmiotów, zdarzeń, sytuacji związanych z Drugą Wojną Światową, ale próbuje też wyjaśniać znaczenie specjalistycznych słów, przekładając je na język zrozumiały dla mniej kompetentnego odbiorcy, wypowiedzi: *przeciwlot to broń przeciwlotnicza, a spitfire to legendarny myśliwiec z Drugiej Wojny Światowej*. W powyższej wypowiedzi warto dostrzec, że słownictwo specjalistyczne używane przez to dziecko przeplatane jest określeniami kolokwialnymi, jak np. *zwiewać*, co pozwala przypuszczać, że dziecko nie potrafi utrzymać narracji w konwencji wypowiedzi eksperckiej.

Przykład 2 – dziewczynka 9 lat:

Dz. *Niedawno jechałam na Weltinie i na niej kłusowałam i prawie przy kłusie wypadło mi strzemię.*

D. *Długo trzeba się uczyć jazdy konnej, żeby móc kłusować?*

Dz. *Nie. Zależy jak sobie radzisz na koniu. Mi pan Karol pozwolił zakłusować na pierwszej lekcji, ale na lonży. Na drugiej kłusowałam sama, ale krótko.*

D. *Dlaczego konie tak cię interesują?*

Dz. *Bo je kocham! Są fajne, miłe, uwielbiam patrzeć jak galopują, cwałują, dziko cwałują, stepują, kłusują, skaczą i jeżdżą w terenie, jedzą, kopią, gryzą (...)*

D. *W tej stajni, w której uczysz się jeździć, jest dużo koni?*

Dz. *Chyba z dwadzieścia, mało. W tej, co byłam w Danii tam jest mnóstwo koni. Tam jest cała akademie jeździecka.*

Przykład ten pozwala dostrzec, że słownictwo specjalistyczne może być determinowane indywidualnymi doświadczeniami i zainteresowaniami

dziecka. W prezentowanym powyżej przypadku pojawiający się w wypowiedzi dziewczynki profesjonalizm hippiczny³⁶ jest wynikiem pasji związanych z jeździectwem. Analiza wypowiedzi pozwala odnotować takie określenia, jak: *ktusować, strzemię, lonża, galop, cwał, step, akademia jeździecka*. Powyższa wypowiedź pozwala zauważyć, że dziecko w twórczy sposób przekształca słowa (mieszczące się w obszarze słownictwa specjalistycznego), dostosowując je do znanej sobie reguły gramatycznej, np. *zakłusować* – w ten sposób tworzy formę czasownika dokonanego po to, aby nazwać swoje doświadczenia. Zaprezentowana tu wypowiedź nasycona jest też emocjami; dziewczynka jest zaangażowana emocjonalnie w dialog, stara się oddać słowami swoje przeżycia towarzyszące doświadczeniom – *uwielbiam*.

Przykład 3 – chłopiec 9 lat:

Lubię rysować ołówkami i kredkami. Jak coś jest mniej, jak ma mniej kolorów, to wolę ołówkiem, a jak ma więcej, to to warto wyróżnić... Rysuję zwierzęta. Jeśli mam jakiś obrazek, to umiem narysować wszystko. Patrzę i spróbuję jak najbardziej, y... jak najrówniej, żeby było tu i tu. Nie lubię robić oczu, bo są moim zdaniem najtrudniejsze. Umieję rysować portret, ale wolę zwierzęta raczej niż ludzi. Lubię pejzaże, zwierzęta też się zaliczają po części do pejzażu. Rysuję zwierzę i tło też na przykład miejsce, w którym żyje, co je i inne zwierzęta, które żyją w tym otoczeniu. Muszę narysować zwierzę tak, żeby było bardziej w ruchu. Jak na przykład jest czworonożne to na przykład musi mieć dobrze rozstawione nogi, a ptaki, to patrzę na skrzydła, jak ułożyć, żeby były równo. A na przykład tygrys ma łopatki wystające z pleców, a u krowy kopyta. Ale rysuję raczej tak, żeby się pobawić.

W tym przypadku warto zwrócić uwagę na określenia związane z aktywnością plastyczną: „portret”, „pejzaż”, „tło”, ale także należy zwrócić uwagę na sposób, w jaki chłopiec opowiada o swoich zainteresowaniach. Podejmuje próbę precyzyjnego wyjaśnienia sztuki rysowania postaci zwierząt i odzwierciedlenia ich ruchu, choć nie potrafi jeszcze użyć najbardziej odpowiednich słów.

Przykład 4 – dziewczynka 7 lat:

W tańcu triki są trudne. My tańczymy, a pani nam pokazuje. Czasem robimy najpierw rozgrzewkę, ale to było tak na początku jednak tych tańcy, a tak już pod koniec to bez rozgrzewki, bo przygotowaliśmy tańce na pokaz. Ćwiczymy w krótkich spodenkach i bluzkach na naramkach i w butkach. W baletkach nie, bo to nie jest

³⁶ Szerzej na temat specyfiki socjolektu hippicznego pisze A. Krakowiak: *Socjolekt hippiczny jako przykład profesjonalizmu*, [w:] *Język – Człowiek – Społeczeństwo*, s. 72-100.

balet, tylko tańce. Jak występujemy to mamy luźne spodenki i jakąś białą bluzeczkę (...) Jak ćwiczymy, to pani nam na początku pokazuje i tańczymy tak samo, staramy się to powtórzyć. Jak nam coś nie wyjdzie, to pani potem pod koniec mówi, albo jak nam się coś pomyli. Mówi, że mamy zrobić inaczej i pokazuje jeszcze raz i robimy tak samo. Tańczymy dużo obrotów, robimy tak (pokazuje) i podskoki, i szpagaty. Szpagat jest łatwy dla mnie akurat, bo ja już umiem szpagat, więc dla mnie to jest łatwe, ale dla innych może być trudne. (...) Gwiazdę też umiem, ale jest dla niektórych trudna, a dla mnie łatwa. Stanie na rękach, pani uważa, że za trudne jest, nie, nie za trudne, ale mamy taką śliską podłogę i niebezpieczne. I takie jeszcze obroty szybkie (pokazuje). (...) W parach nie tańczymy. Rękami robimy takie coś, takie fale i wyrzuty też i obrót w tył i robimy takie coś: raz, dwa, trzy i podskok (pokazuje). Jak nam jest gorąco, to robimy tak głową (pokazuje). W jednym tańcu to mamy takie linie i wszystkie linie się zbierają i chwytamy się tak za ręce i ukłon (pokazuje). Uczymy się tak długo, jak trwa cała zima. Ale uczymy się kilku tańcy od razu (...) Czasem przed występem się denerwuję, ale koleżanki też są, więc mi pomagają tak, tak się rozluźniam (...) U nas tańczą tylko dziewczyny, ale chłopcy też mogą. Dziewczyny to mają w krwi, a tak chłopcy bardziej się muszą nauczyć. Ja wolę taniec nowoczesny. Mogłam tańczyć w balecie, ale wolę nowoczesny, bo jest szybszy.

Słownictwo w powyższym przypadku odnosi się do konkretnych ruchów wykonywanych podczas tańca. Dziewczynce łatwiej jest uzupełnić narrację ilustrując ją określonymi elementami układu tanecznego i gestami dookreślającymi. Nie wszystkie elementy tańca mogła nazwać odpowiadającymi im słowami, gdyż jak sama powiedziała: *pani pokazuje, a my robimy tak samo*, nie spotkała się więc z określeniami pozwalającymi wyrazić w języku pewne gesty i ruchy. Tam, gdzie było to możliwe, pojawiło się słownictwo specjalistyczne związane z tańcem: *triki, rozgrzewka, baletki, obroty, podskoki, szpagat, gwiazda, stanie na rękach, fale, wyrzuty, obrót w tył, ukłon, taniec nowoczesny, balet*. Słownictwo wykorzystane do przedstawienia swoich jest wynikiem wiedzy proceduralnej dziecka. Dziewczynce łatwiej jest zademonstrować umiejętności, niż opisać doświadczenia słowami. Można więc w tym momencie zgodzić się z Małgorzatą Sławińską, że

wiedza proceduralna jako taka nie jest dostępna świadomości jednostki. Możemy ją jedynie zademonstrować, nie umiemy jej jednak opisać³⁷.

Przykład 5 – chłopiec 9 lat:

Robiłem wiele jakiś... przedstawień dla młodszych klas na przykład do szkoły, albo... Jak grałem Marię Skłodowską-Curie, to starałem się jak najbardziej odwzoro-

³⁷ M. Sławińska, *Konstruowanie wiedzy na zajęciach w przedszkolu*, Kraków 2010, s. 54.

wać... czyli szare suknie, jakieś tam peruki, no i ogólnie tak... A jak grałem Kopernika, to głównie się zwracałem y... na włosach, bo to było najtrudniejsze ta jego fryzura. (...) Uczyłem się z podręczników, z Internetu, przepisywałem na papier i później codziennie czytałem dwa razy, na przykład dziennie, albo o jakiejś godzinie. (...) Grałem całym ciałem, miałem rekwizyty, miałem te jego lunety i wszystkie te przyrządy do robienia... A jak grałem Marię Skłodowską-Curie to miałem jakieś tam, też jakieś eksperymenty i jakieś fiolki i jakieś inne rzeczy (...). Trudniejsza była Maria Skłodowska-Curie, bo no byłem dziewczyną, no i po prostu trudniej mi było zapamiętać jej zachowanie. (...) Próba wygląda tak, że stajemy na scenie i mamy wszystkie tam rekwizyty przygotowane i musimy już umieć role, albo czytać ją z kartki. Trzeba, no po prostu się zgrać z innymi i po prostu zapamiętać kto jest po kim. Uczymy się, jak coś jest bardziej smutnego to, jak to wyrazić, jak śmiesznego, to można się nawet zaśmiać. Mówić wyraźnie, ale zazwyczaj mamy jakieś mikrofony. Musimy uważać, żeby na scenie nie wpaść w jakieś drzewa i rekwizyty. To jest właśnie najtrudniejsze. Jak się zbliża przedstawienie, to się wtedy trochę stresuję i coraz częściej w domu to powtarzam, żeby jak najlepiej to umieć. Fajne jest to, że ludzie oglądają jaką pracę wykonałeś.

W wypowiedzi chłopca pojawiają się słowa odnoszące się nie tylko do świata teatru jak: *rola, rekwizyty, przedstawienie*, ale również: *stresować się* – pojęcie z zakresu psychologii, *fiolki* – z obszaru chemii, *lunety* – z dziedziny astronomii.

Przykład 6 – chłopiec 9 lat:

Przeczytałem już wiele książek. Bardzo uwielbiam czytać książki i poznawać ich autorów, ich biografie. Bo często z tyłu książki jest biografia i wtedy można poznać autora. Oczywiście autora można poznać przez opis, ale też poprzez to jak napisał książkę, bo... każdy ma inny styl pisania i po tym można rozróżnić tych autorów i rozpoznać. (...) „Mikołajek”, jak sama nazwa wskazuje, ta książka ma powiązania ze mną. Napisał ją mój ulubiony autor Rene Gościnnny i ilustrował Jean-Jacques Sempe. Lubię ją bo opowiada o Mikołajku, a to moje imię. Więc to jest jeden z powodów. Ale oczywiście nie jest to najważniejszy powód. W książce jest opisanych dużo przygód Mikołajka. Kiedyś byłem we Francji, bo ja dużo podróżuję z rodziną tak, żeby poznać świat i więcej się dowiedzieć. Byłem w różnych krajach, a we Francji w takim rodzaju muzeum Mikołajka. Były tam różne zapiski i ilustracje do książek i różne książki (...) Mikołajek miał też różne wypadki i dziwne przygody. No i te mecze futbolowe. I jest tam dużo zabawnych przygód. Mikołaj tyle rozrabia, że non-stop mam buzię uśmiechniętą, kiedy o tym czytam. Jest to książka napisana w sposób wyjątkowy.

W tym przypadku chłopiec odwołuje się do swoich zainteresowań czytelniczych i doświadczeń związanych z podróżowaniem, w wyniku których w jego zasobie słownikowym dostrzec można takie słowa, jak: *biografia, opis, autor, styl pisanie, zapiski, ilustracje*. Powyższa wypowiedź wskazuje też, że zarówno zainteresowania czytelnicze, jak i doświadczenia są stymulowane przez rodziców, na co wskazuje jego wypowiedź: *bo ja dużo podróżuję z rodzinną tak, żeby poznać świat i więcej się dowiedzieć*.

Zaprezentowane powyżej próbki wypowiedzi uczniów odzwierciedlają w wąskim zakresie rzeczywisty zasób specjalistycznych słów znajdujących się w ich zasobie słownikowym. Kontynuowanie rozmów, prowadzenie ich w taki sposób, aby uzyskać więcej bardziej szczegółowych informacji pozwoliłoby lepiej poznać i opisać ten zasób. Ta skromna próba pozwala jednak dostrzec, że słownictwo specjalistyczne dzieci w młodszym wieku szkolnym odnosi się do różnych obszarów świata nauki, sztuki, sportu, a uczniowie umiejętnie korzystają z tego zasobu, opowiadając o swoich zainteresowaniach i doświadczeniach.

Wnioski dla praktyki edukacyjnej

Wypowiedzi (ustne, a także pisemne) na temat własnych zainteresowań oraz szkolnych i pozaszkolnych doświadczeń stanowi okazję, by:

- Poznawali oni zainteresowania i doświadczenia swoich kolegów, aby podejmowali próbę werbalizowania wiedzy narracyjnej i operacyjnej, gdyż obydwie typy wiedzy stanowią „siły współtworzące proces rozwoju³⁸”.

- Uczyli się wzajemnie. Każde dziecko może podjąć rolę specjalisty, który dzieli się swoimi doświadczeniami z innymi. Może stać się tutorem, przewodnikiem po danej dyscyplinie.

- Dzieląc się z innymi tym, co wiąże się z pozytywnymi przeżyciami jest dziecku bliskie, sprzyja treningowi w formułowaniu precyzyjnych, spójnych, logicznych, wypowiedzi.

- Słuchając kolegów, uczniowie mają okazję odkrywać słowa wcześniej im nieznanne, wzbogacać zasób leksykalny. Poznając nowe słowa, zastanawiając się nad ich znaczeniem, uczniowie rozwijają świadomość językową.

- Podczas pracy z klasą można wyeksponować kwestię zróżnicowania słownictwa w zależności od specyfiki dyscypliny. W ten sposób uczniowie będą mogli odkryć cechy języka danej dyscypliny, dostrzec zawodowość,

³⁸ Za: tamże, s. 55.

tajność i ekspresywność³⁹ języka specjalistycznego. Ostatnia wymieniona cecha może w sposób szczególny zainteresować uczniów młodszych. Młodszy wiek szkolny to okres, kiedy rozwija się język sekretny. Dziecko w tym czasie odkrywa umowny charakter języka, co stymuluje je do tworzenia własnego kodu komunikacyjnego lub kodu dostępnego dla wąskiej grupy rówieśników. Można zatem zaproponować uczniom poszukiwanie słów, które poza przestrzenią danej profesji nie występują (np. można odnieść się do słownictwa funkcjonującego w hippice, jak: *anglezować, ganaszować, wekować, baskilować*)⁴⁰. Warto zachęcić uczniów do podejmowania wspólnej analizy i interpretacji słów specjalistycznych, tworzenia definicji własnych i porównywania z definicjami zawartymi w specjalistycznych słownikach (np. słowniku geograficznym, historycznym itp.).

- Nauczyciel może zaproponować uczniom stworzenie własnych słowników (uporządkowanych alfabetycznie lub tematycznie), w których będą oni zapisywali nowe, ciekawe słowa i podejmowali próby samodzielnego wyjaśniania ich znaczenia, a następnie dokonywali konfrontacji własnych definicji z definicjami zawartymi w słownikach. Każde opracowane w słowniku słowo może też zostać zilustrowane (reprezentacja ikoniczna, język symboli wizualnych).

- W dalszej kolejności uczniowie mogą wspólnie wybierać najciekawsze słowa z indywidualnych słowników i stworzyć słownik klasowy, który zostanie wyeksponowany w widocznym miejscu sali.

- Słowa zawarte w uczniowskich słownikach mogą inspirować do tworzenia opowiadań, historii, opowieści, bajek itp., a ich praktyczne wykorzystanie będzie prowadziło do lepszego zrozumienia ich znaczenia (znaczeń), do zrozumienia umowności kodu komunikacyjnego.

Zaproponowane powyżej działania stanowią praktyczne przygotowanie do przejścia uczniów z poziomu edukacji wczesnoszkolnej (edukacji zintegrowanej) do kształcenia przedmiotowego w klasie czwartej. Wydaje się to szczególnie ważne w kontekście obniżenia wieku podejmowania edukacji szkolnej i pokonywania przez uczniów kolejnych progów edukacyjnych.

BIBLIOGRAFIA

- Bogaczowa H., *O bogactwie i zmianach słownika dzieci przedszkolnych*, [w:] *Język – Człowiek – Społeczeństwo*, red. J. Panasiuk, T. Woźniak, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013.
- Boniecka B., *Dziecięce wyobrażenie świata. Zbiór studiów*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2010.

³⁹ S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 1997, s. 146.

⁴⁰ Podaję za: A. Krakowiak, *Socjolekt hippiczny*, s. 78.

- Borowiec H., *Dziecięce rozumienie świata (studium lingwistyczne)*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2014.
- Czelakowska D., *Metodyka edukacji polonistycznej dzieci w wieku wczesnoszkolnym*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2014.
- Dołęga Z., *Promowanie rozwoju mowy w okresie dzieciństwa – prawidłowości rozwoju, diagnozowanie i profilaktyka*, Wydawnictwo UŚL, Katowice 2003.
- Dziurda-Multan A., *Dziecięce sposoby tworzenia nazw*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2008.
- Dylak S., *Architektura wiedzy w szkole*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2013.
- Filipiak E., *Rozwijanie zdolności uczenia się*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2012.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1997.
- Grabias S., *Język, poznanie, interakcja*, [w:] *Język, interakcja, zaburzenia mowy*, red. T. Woźniak, M. Domagała, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2007.
- Gurycka A., *O systemie badań nad aktualnym stanem oraz rolę czynników warunkujących rozwój zainteresowania uczniów wyższych klas szkoły podstawowej*, [w:] *Zainteresowania uczniów*, red. A. Gurycka, PZWS, Warszawa 1961.
- Grzegorzczkowska R., *Wstęp do językoznawstwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Jabłonowska M., *Zainteresowania szkolne uczniów*, [w:] *Drogi rozwoju zainteresowań i zdolności*, red. M. Jabłonowska, J. Łukasiewicz-Wieleba, Wydawnictwo Universitas Rediviva, Warszawa 2011.
- Klichowski M., *Między linearnością a klikaniem. O społecznych konstrukcjach podejść do uczenia się*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012.
- Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1998.
- Krakowiak A., *Socjolekt hipiczny jako przykład profesjolektu*, [w:] *Język – Człowiek – Społeczeństwo*, red. J. Panasiuk, T. Woźniak, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2013.
- Kuszak K., *Kompetencje językowe uczniów klas młodszych szkoły podstawowej*, [w:] *Dziecko w szkolnej rzeczywistości. Założony a rzeczywisty obraz edukacji elementarnej*, red. H. Sowińska, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011.
- Kuszak K., *Świat związków frazeologicznych w języku dziecka. Inspiracje teoretyczne – badania – implikacje praktyczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.
- Nęcka E., Orzechowski J., Szymura B., *Psychologia poznawcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Nowak T., *Język w świetle odkryć nauki*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2011.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1992.
- Pytel S., *Pojęcie „zainteresowania” w literaturze psychologicznej*, [w:] *Zainteresowania uczniów*, red. A. Gurycka, PZWS, Warszawa 1961.
- Schaffer H.R., *Psychologia dziecka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.
- Sławińska M., *Konstruowanie wiedzy na zajęciach w przedszkolu*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Słoniewska H., *Psychologiczna analiza zainteresowania*, PTPN, Poznań 1959.
- Siuta J. (red.), *Słownik psychologii*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2005.
- Super D.E., *Psychologia zainteresowań*, PWN, Warszawa 1972.
- Szuman S., *Rzecz o treści słownika dzieci. Zagadnienie i niektóre wyniki badań*, [w:] *O rozwoju języka i myślenia dziecka*, red. S. Szuman, PWN, Warszawa 1968.
- Zgólkowa H., *Świat w dziecięcych słowach*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1990.